|  |
| --- |
| logo-100 lecie.jpg |
|

|  |  |
| --- | --- |
| Aktualności2014-08-08**MIĘDZYNARODOWY ZLOT MŁODZIEŻY „EUROPA MŁODYCH, EUROPĄ POKOJU”****Czwartek, 7 sierpnia – siódmy dzień Zlotu**Czwartek, siódmy dzień Zlotu, pierwszy w Krakowie. Zaczynamy od wizyty w Urzędzie Wojewódzkim, gdzie najpierw wita nas Jerzy Miller, wojewoda małopolski, a potem bierzemy udział w debacie prowadzonej przez Wojciecha Wojtasiewicza. Temat trudny – „Następna wojna światowa – jak zapobiec kolejnemu globalnemu konfliktowi”. Trudny tym bardziej, że w światowych mediach coraz głośniej o konflikcie rosyjsko-ukraińskim. I Rosjan, i Ukraińców mamy wśród nas. - Nie wydaje mi się, żeby następny światowy konflikt był możliwy – niemal natychmiast zabiera głos Iulia-Maria Puie z Rumunii. – Ludzie wiedzą, czym jest wojna i nie są skłonni, żeby brać w niej udział. Zdaję sobie sprawę, że wojny rozpoczynają politycy, a nie zwykli ludzie, ale ci ostatni mają coraz większą świadomość. Tym bardziej, że dzisiejsza łatwość w komunikacji sprawia, że mamy przyjaciół poza granicami swoich krajów. Nikt nie chce walczyć z przyjaciółmi. - Nie żyjemy w czasach, które umożliwiają wybuch kolejnego globalnego kryzysu – tego samego zdania jest Kacper Owiński z Polski. – Bardzo mocno doceniamy dzisiaj wartość ludzkiego życia. Nie wydaje mi się, żeby ludzie chcieli to życie poświęcać w imię kolejnego wydumanego kryzysu.  - W konfliktach mocarstwa walczą o wpływy ekonomiczne – podkreślił Dávid Palaščák ze Słowacji. – Obecny kryzys na Wschodzie jest właśnie taki – to walka o interesy. Pokój możliwy jest tak długo, jak partnerzy w interesach ze sobą współpracują, a nie próbują wydrzeć sobie strefy wpływów. - Mam wrażenie, że kolejna wojna nie będzie konfliktem zbrojnym, ale rozgrywką ekonomiczną – zgodził się z nim Patryk Czerwony. – Biorąc pod uwagę rozwój technologiczny, nie będzie to wojna żołnierzy stojących twarzą w twarz. Zapobiegać wojnie możemy poprzez integrację. Taką jak prezentuje na przykład Unia Europejska. Tylko możliwość wspólnego wypowiadania się i wywierania wpływu przez większość daje szansę na zatrzymanie potencjalnego agresora. O konflikcie na Ukrainie zapytaliśmy obie strony. – Nigdy nie przypuszczałam, że wojna może dotknąć Ukrainę – przyznaje Tetyana Kubyshkina z Ukrainy. – Teraz widzę, że to konflikt nie tylko rosyjsko- ukraiński. Mam tu na myśli samolot zestrzelony przez Rosję – tyle ofiar z różnych krajów! Ale politycy mówią tylko, że bardzo im przykro i nic z tym nie robią. Z drugiej strony widzę, jak wielką rolę w tym konflikcie odgrywają media. Gdyby ich przekaz był obiektywny, ludzie nie byliby tak chętni do rozpoczynania wojny. Nie znając prawdy, nie wiedzą, co naprawdę robią.- Teraz mamy zupełnie inny rodzaj wojny. Trzecia globalna wojna może wyglądać zupełnie inaczej. Nie jako jeden konflikt, ale jako szereg pomniejszych – zaznaczył Vladimir Samsonov z Rosji. -  Co do konfliktu rosyjsko–ukraińskiego: najbardziej cierpimy z powodu propagandy i przekazu medialnego. Teraz w Rosji są dwa fronty – ludzi wykształconych, myślących, którzy  nie wierzą w to, co opowiadają media. I z drugiej strony mamy tych, którzy święcie wierzą w to, co zobaczą w telewizji. Żeby móc odróżnić prawdę od fałszu, potrzebna jest edukacja. Debata jest gorąca – każdy z uczestników zlotu ma własne zdanie. Żelazne punkty są dwa – edukacja i współpraca. Nie dajemy rady powiedzieć wszystkiego, czas nas goni. Ale w dalszej części dnia odwiedzamy miejsce, które utwierdza nas w przekonaniu, że do kolejnych wojen nie wolno dopuścić – Muzeum Auschwitz–Birkenau.Jutro zaczynamy w dwóch grupach. Jedna jedzie do Fortu Skotniki, druga do zamku w Przegorzałach na gry dydaktyczne. Spotkamy się po południu, kiedy to czeka nas zwiedzanie Kopalni Soli w Wieliczce, Fabryki Oscara Schindlera i Kazimierza.Strona zlotu: <http://www.iym2014.eu/>**Zdjęcia:** cid:image007.jpg@01CFAFE2.7ABADCD0 | Dane teleadresowelogo_MUW_kolor.jpg ul. Basztowa 22, 32-156 Krakówtel. 12 39 21 116e-mail: rzecznik@malopolska.uw.gov.pl |
|  |   |

 |